



Warszawa, 5 czerwca 2023 r.

Dyrekcja Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej
(REM nie ujawnia nazwy i adresu Zakładu)

Pisany na firmowym papierze list do REM z datą 11 maja 2023 r. stwierdza:

Działając imieniem (...) informuję o dokonanym, w ocenie tutejszego szpitala, naruszeniu Karty Etycznej Mediów, które miało miejsce w programie TVP „Sprawa dla reportera” z dnia 04.05.2023, wnosząc o podjęcie prawem przepisanych działań w niniejszej sprawie.

Dalej na pięciu stronach pisma przywołane są zasady Karty Etycznej Mediów, przedstawionych jest 20 informacji z programu mających identyfikować placówkę medyczną, która napisała do REM, a także siedem sygnatur wyroków sądowych, dotyczących odpowiedzialności dziennikarzy za publikowane materiały.

List kończy zdanie: *Mając na względzie powyższe należy wskazać, że w powołanym reportażu doszło do naruszenia norm etycznych i porannych (tak w tekście – zapewne moralnych), co uzasadnia podjęcia (tak w tekście) adekwatnych działań przez właściwe organy.* Podpis nieczytelny.

REM zapoznała się z nagraniem skarżonego programu Elżbiety Jaworowicz. Jego trzecia, ostatnia, część dotyczyła doznania ciężkich obrażeń ciała przez starszego mężczyznę, do którego żona wezwała pogotowie ze względu na zaburzenia jego stanu psychicznego. Gdy odwiedziła go w szpitalu, miał liczne obrażenia ciała i złamaną szczękę. Uzyskała wyjaśnienie, że spadł z łóżka. Na jej zgłoszenie policja pojęła dochodzenie.

Reportaż nie wskazywał szpitala, gdzie to się stało, choć w skardze stwierdzono, że na stronie mediów społecznościowych placówki znalazł się wpis (już usunięty) odsyłający do reportażu, co zidentyfikowało szpital. By nie dopuścić do tej identyfikacji, REM nie podaje z jakiej placówki medycznej pochodzi korespondencja.

Zarzuty wobec autorów programu dotyczą opisu sytuacji pacjenta jako „horroru”, a personelu szpitala jako „zwyrodnialców i oprawców”. Autor skargi podnosi również, że zdjęcia wnętrza szpitala („odrażające”) nie pochodzą z tej

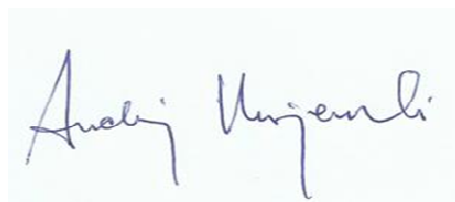
placówki („są jak z Czarnobyla, albo z psychuszek tego groźnego Wschodu” – takie oceny padają w studio). Zdaniem autora listu do REM jest to „w istocie potwarz dla całego środowiska medycznego, który udziela świadczeń w rodzaju opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień, stawiając czoła trudom wynikającym ze specyfiki tej pracy oraz okolicznościom niedostatecznego finansowania w tym rodzaju świadczeń”.

Brak wskazania, że zdjęcia nie pochodziły z tego szpitala, to – zdaniem REM – niedopatrzenie autorów programu. Gdyby jednak zaadresowali zarzuty rodziny pacjenta wobec szpitala, który poczuł się nimi dotknięty, to jak pisze jego przedstawiciel w liście do REM „z uwagi na bezwzględny charakter tajemnicy psychiatrycznej szpital nie odnosi się w żadnym zakresie do tego, czy bohater reportażu był czy nie był pacjentem tutejszego szpitala”. A zatem dziennikarskie śledztwo rozbiłoby się o to stanowisko: zarzutów o pobiciu pacjenta nie można byłoby zweryfikować. Zwrócił na to uwagę jeden z uczestników programu, prawnik, pytając czemu to szpital nie powiadomił organów ścigania o pobiciu pacjenta? Inny ekspert wskazał na potrzebę zbadania w dokumentacji medycznej wskazań do użycia przymusu bezpośredniego. Tego jednak dziennikarze nie byli w stanie zrobić, natomiast żona pacjenta dzięki udziałowi w programie zyskała obietnicę pomocy ze strony Rzecznika Praw Pacjenta.

Po analizie reportażu i okoliczności jego powstania, **REM stwierdza, że dziennikarze TVP, autorzy trzeciej części programu „Sprawa dla reportera” z 4 maja 2023, nie naruszyli żadnej z zasad zapisanych w Karcie Etycznej Mediów.** Określenia „zwyrodnialcy i oprawcy” padły z ust rodziny pacjenta, której wzburzenie jest zrozumiałe. Ze skargi do REM wynika, że to okoliczności obiektywne, a nie brak należytej staranności, uniemożliwiły autorom programu wskazanie placówki, w której doszło do opisanego przypadku. W tej sytuacji, wbrew stanowisku skarżącego, dołożyli oni starań, by szpitala na antenie nie zidentyfikować. Nie ma więc powodu, dla podejmowania *adekwatnych działań przez właściwe organy*, o co wnioskowano w skardze do REM.

Z poważaniem,

W imieniu Rady Etyki Mediów



Andrzej Krajewski
Członek REM